Rok II. Hrubieszów, dnia 15 listopada 1921 r. № 6.

PRZEGLĄD HRUBIESZOWSKI

ORGAN SEJMIKU HRUBIESZOWSKIEGO.

WYCHODZI 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA.

Dział Urzędowy Sejmiku Hrubieszowskiego.

Część urzędowa.

Na posiedzeniu Wydziału Powiatowego odbytem w dniu 26 października 1921 roku, na którem byli obecni.

P. Przewodnicy, Starosta B. Zamościk.

Członkowie Wydziału Powiatowego.

Ks. M. Juściński, Konstanty Kościuk, Jan Maluk, Franciszek Kaniuga, Antoni Zieliński.

Omawiając sprawy zawarte w porządku dziennym powzięto następujące ważniejsze uchwały.

1). Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kasowe za I-sze półrocze, t. j. od 1 IV do 1 X 1921 r. oraz sprawozdanie za miesiąc wrzesień wykazujące
1). obrót półroczny wynosił 23.658.464 Mk. 61 fen.
2). obrót za miesiąc wrzesień 7.585836 Mk. 29 fen.
Stan kasy na 1 października 1921 r. wykazuje gotówki 251.222 Mk. 58 fen. W związku z tem rachmistrz podał do wiadomości, że budżet wydatków na okres bieżący przekroczony na sumę 330.107 Mk. 76 fen. z powodu zwiększenia wydatków administracyjnych.

2). Ponieważ Polski Bank Komunalny pismem z dnia 19 X. r. b. L. 11 491 przypomniał, że termin płatności pożyczki krótkoterminowej w wysokości 1.000.000 Mk. upływa dnia 21 listopada 1921 r. i prosi o przekazanie tej sumy przed 21 listopada r. b, przeto Wydział Powiatowy uchwalił zwrócić się do Banku Komunalnego z prośbą o prolongowanie pożyczki na następne półrocze.

3). Stosownie do projektu bawiącej tu w lipcu r. b. Komisji Sejmowo-Rządowej, zalecającej między innemi założenie szkół rolniczych w Buśnie i Hostynnem, Wydział Powiatowy opierając się na ustawie z dnia 9 lipca 1920 r. „o ludowych szkołach rolniczych" zadecydował na najbliższem posiedzeniu Sejmiku Powiatowego przedstawić sprawę założenia w tych miejscowościach wzmiankowanych szkół.

W tym celu wybrał równocześnie Komisję Specjalną w skład której weszli: P. Przewodniczący Starosta B. Zamościk, Ks. M. Juściński i p. Jan Maluk.

Komisja ta posiadająca prawo kooptacji rzeczoznawców, winna jaknajrychlej opracować kosztorysy i plany projektowanych szkół, na mocy których możnaby następnie na podstawie p. 2. art. 6 powołany wyżej ustawy wyjednać w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych odpowiednie środki pieniężne na budowę i urządzenie tych zakładów.

Przy tej sposobności Wydział Powiatowy wyraził nadzieję, że również i Komitet Budowy Szkoły Ogrodniczej w Dziekanowie, prawdopodobnie nie poskąpi ofiar na ten cel, które tak hojnie od Misji Angielsko-Amerykańskiej na budowę swej szkoły otrzymał.

4). Z uwagi na ogólną drożyznę Wydział Powiatowy uznał za stosowne podnieść taryfę opłat za użycie podwód przymusowych o 100%. Stosownie do podniesienia taryfy artykuł 12 „instrukcji

o odbywaniu powinności podwodowej" zostaje zmodyfikowany. Ponieważ Urząd Zbożowy został zlikwidowany skreśla się w art.: 12 i 1 p. c. instrukcji o odbywaniu powinności podwodowej ustępy, dotyczące opowiązku dostarczania furmanek Państwowym Łrzędom Zbożowym i ekspozyturom oraz taksy na podwody.

5). Na posiedzeniu dnia 17 IX 1921 r. Sejmik postanowił zapreliminować w budżecie na rok 1921 kwotę 30.000 Mk. na koszta organizacji kursów samorządowych dla sekretarzy gminnych i wójtów. Realizując uchwałę powyższą Wydział Powiatowy zadecydował urządzić czterodniowe kursa dla sekretarzy gminnych, wyznaczając dni 29, 30, 31 października i 1 listopada r. b. W związku z tem Wydział Powiatowy przyjmuje opracowany przez biuro, program wykładów, obejmujący te dziedziny życia i gospodarki samorządu wiejskiego i miejskiego, z któremi pracownicy komunalni najbliżej stykają się. Do współpracy w wykonaniu programu wykładów postanowiono, oprócz sił z biura Wydziału Powiatowego, zaprosić Pana W. Gregera Inspektora Szkolnego, P. J. Munka Komendanta Powiatowej Policji p. Doleżkę referenta Starostwa i p. Trzopka pow. referenta Starostwa. W związku z organizacją kursów, Wydział Powiatowy uchwalił wypłacić 30.000 Mk. na koszta urządzenia tychże Inspektorowi Samorządu Gminnego do wyrachowania.

6). W związku z organizacją akcji niesienia pomocy repatrjantom, Wydział Powiatowy na wniosek P. Przewodniczącego delegowa do Komitetu Pomocy powracającym do kraju, jako członków: Ks. M. Juścińskiego i Konstantego Kościuka.

7). Wypłacanie należności za użyte przez Policję Państwową podwody przymusowe, napotyka ze strony Komendy Policji na trudności i zwłokę, a częstokroć wypłaty są nieuskuteczniane, co wywołuje sarkanie i skargi zainteresowanych. Wobec czego Wydział Powiatowy postanowił zaproponować Ministerstwu Spraw Wewnętrznych czyby nie dało się unormować sprawę tę, w ten sposób, że Wydział Powiatowy będzie uskuteczniał wypłaty za podwody dla Policji z własnej kasy, potrącając przy końcu roku ogólną sumę wypłat z kredytu, przypadającego na Sejmik z tytułu udziału w kosztach utrzymania Policji.

8). Sprawy gminne:

Przedłożony przy sprawozdaniu z dnia 20 X r. b. L. 3281 dodatkowy budżet miasta Hrubieszowa na rok 1921, a opiewający na ogólną sumę 1.830.535 Mk. Wydział Powiatowy zatwierdza, zgodnie z art. 38 Dekretu o samorządzie miejskim z dnia 4 II 1919 r.

Łącznie z zatwierdzonym dodatkowym budżetem, Wydział Powiatowy przystąpił do szczegółowego rozpatrzenia uchwał Rady Miejskiej z dnia 10 X r. b. i 15 X 1921 r. w sprawie wynalezienia legalnych, opartych na ustawie o skarbowości gmin miejskich źródeł dochodów na pokrycie uchwalonego budżetu wydatków zatwierdził:

a). Podniesienie czynszu za dzierżawę dochodów z rzeźni miejskiej, zgodnie z art. 1 p. 6 Dekretu o Skarbowości gmin miejskich.
b). Podniesioną taryfę opłat za postój fur i od straganów (opłaty rynkowe).
c). Uchwalony przez Radę Miejską dnia 15 X 1921 r. podatek mieszkaniowy.
d). Jednorazową składkę gruntową w wysokości po 60 Mk. z morgi oraz dodatkowy podatek od handlu i przemysłu.

Natomiast Wydział Powiatowy zadecydował nie zatwierdzić uchwały Rady Miejskiej z dnia 10 X r. b. dotyczącej ustanowienia opłaty brukowej po 10 Mk. od wywożonych z młyna Regla i Brandta w Hrubieszowie, jak również i z miasta mąki i zboża; oraz uchwały w sprawie pobierania opłat brukowych od wwożonej i wywożonej soli — jako uchwał nie mających żadnych podstaw prawnych i nie opartych na specjalnych statutach, wzmaganych artykułem 1 p. F. Dekr. o skarbowości gmin miejskich.

9). Na skutek prośby pisarzy gminnych, Wydział Powiatowy uchwalił: 1) uzgodnić miesięczne pobory sekretarzy gminnych z płacami urzędników państwowych X kategorji stopnia służbowego, z uwzględnieniem odnośnych rozporządzeń Rady Ministrów dotyczących podniesienia mnożnika. 2) Polecić Urzędom Gminnym, wypłacić sekretarzom różnice, wynikłe z tytułu podwyżki, od dnia 1 września 1921 r. Przyznać im zapomogi jednorazowe — samotnym po 20.000 Mk. i rodzinnym po 30.000 Mk.

Na wniosek p. Kaniugi uchwalono zwrócić się do Urzędu Wojewódzkiego z prośbą, przyznania dla drobnych rolników tutejszego powiatu przydziału koni zdemobilizowanych, ponieważ przeważna liczba małorolnych zupełnie nie otrzymała koni z Komitetu Pomocy Rolnej.

Przewodniczący Wydziału Sejmiku

STAROSTA:

B. ZAMOŚCIK m. p.

SEKRETARZ:

J. LIPNICKI m. p.

Oświaty nam trzeba!

Narody zachodnie od ddawna zrozumiały, że oświata najprędzej i najpewniej prowadzi do bogactwa, wolności i potęgi, dlatego też nie żałują pieniędzy na cele oświatowe.

Nasi wrogowie Rosjanie pamiętalj o tem, że oświecony i świadomy swej siły naród nie dałby się trzymać w niewoli, dlatego też wszelkimi środkami starali się tamować rozwój oświaty w Królestwie Polskiem i doszliśmy skutkiem tego do bardzo smutnego stanu rzeczy, gdyż stanęliśmy na szarym końcu wśród narodów ucywilizowanych.

Dziś, skoro wszyscy bez wyjątku mieszkańcy Polski zdobyli jednakie prawaobywatelskie, skoro wszyscy powołani zostaliśmy do budowy gmachu naszej państwowości, pamiętać i wiedzieć o tem musimy, że najważniejszą podwaliną tego naszego gmachu to OŚWIATA.

Susznie powiada nasze stare przysłowie, że człowiek nieoświecony jest „ciemny jak tabaka w rogu" — on nie zna swej wartości, nie zna praw ani obowiązków, ani jako człowiek, ani jako obywatel. Ciemnota jest największą zaporą dla rozwoju narodowego, ona to na każdym kroku będzie udaremniała nauczciwsze dążenia do rozmaitych korzystnych dla narodu zmian na lepsze. Lud będzie odnosił się z nieufnością do każdej reformy, będzie się starał ją udaremnić, bo nie będzie w stanie zrozumieć jej doniosłości i pożytku.

Wiadomo bowiem, że człowiek nieoświecony jest nieufny, a z drugiej strony bardzo łatwo wyprowadzi go w pole sprytny oszust, który potrafi wykorzystać jego ciemnotę, który wmówi mu, że białe jest czarnem i na odwrót.

A skąd pochodzi ta nieufność naszego ludu i ta jego łatwowierność zarazem? Właśnie stąd, że nie umie zasięgnąć prawdy z bezstronnego źródła, że dopiero znajomość czytania, pisania i rachowania to jest styczność z dobrą ksiażką daje mu możność wyrobienia sobie własnego niezależnego zdania o każdym przedmiocie.

Jednakże ożwiata nie jest rzeczą, która sama przychodzi, którą ktoś z łaski z dobrodziejstwa może dać narodowi. Oświatę należy zdobywać własnym trudem, własną wolą. WŁASNĄ WIARĄ w SWE SIŁY, gdyż ona jest każdemu obywatelowi potrzebną, tak, jak chleb, jak powietrze. Człowiek powinien się uczyć zawsze, zdobywać przez całe życie coraz to nowe doświadczenia, które ułatwiają mu żywot na ziemi, dają możność umiejętnego korzystania z przysługujących mu praw.

To też narody światłe o wysokiej kulturze zachęcają swych obywateli do ciągłego kształcenia się, do ciągłej pracy nad sobą i pogłębienia wiedzy a tem samem do zacierania różnic stanowo-klasowych.

Do tego dążą one za pomocą bibljotek, czytelń odczytów, pogadanek, uniwersytetów ludowych i domów ludowych.

Z tem naszem starem „jakoś to będzie",— „tak robił i żył mój dziad i ja żyć będę",—musimy dziś skończyć. — Trzeba pamiętać, że nadchodzą inne nowe czasy, w których lud nasz musi stanąć jako równy z równym do walki o byt z innemi warstwami społecznemi. Chłop z Królestwa musi zacząć gospodarować równie dobrze, jak chłop poznański, niemiecki lub duński, bo inaczej grozi mu wyrzucenie z ojczystego zagona, jeżeli nie podoła ciężarom, jakie na jego barki musi włożyć Państwo, przez niego także rządzone i dla jego dobra istniejące.

A czyż nasz włościanin potrafi sprostać tym ciężkim obowiązkom, jeżeli nie posiędzie oświaty? Podobnie też przemysł, powołany do nowego życia, będzie wymagał inteligentnego robotnika, który potrafi i chce pracować, oraz zna się na tajnikach swęgo fachu; rzemieślnika, którego wyroby bęgą mogły wytrzymać konkurencję z wyrobami zagranicznemi. Handlu w swoje ręce nie ujmie człowiek, nie umiejący doskonale czytać, pisać i liczyć, nie znający się na towarach. To są wszystko prawdy widoczne dla każdego trochę chociąźby rozwiniętego człowieka.

Oświata jest nam potrzebną na każdym kroku. Bez niej człowiek jest kaleką, potrzebującym stale pomocy i podpory innych, a tem samem zawsze zdanym na łaskę innych.

Podstawą oświaty to dobra szkoła powszechna. Tylko bowiem dobrze urządzone szkolnictwo powszechne, połączone z obowiązkiem rodziców posyłania do szkoły dzieci wszystkich bez wyjątku, może z biegiem czasu przygotować grunt do oświaty szerokich mas narodu polskiego. Ojciec i matka powinni nareszcie zrozumieć, jak ciężką wyrządzają krzywdę dziecku swemu, nie posyłając je do szkoły.

Starsi zaś, dla których szkoła powszechna jest już zamknięta, powinni zapisvwać się na kursa wieczorowe dla dorosłych, które Ministerstwo Oświaty corocznie urządza w miesiącach zimowych. Nauczą się przynajmniej czytać, pisać i rachować. Urządzaniem i wspomaganiem takich kursów powinny zająć się samorządy gminne, świadome swych obowiązków wobec zadań narodowych. To nie jesł jakieś dobrodziejstwo, lecz obowiązek, dbałość, aby u nas w Polsce każdy obywatel był światły.

Oświata nie zna kast, nie zna przywilejów, nie zna chłopa ani szlachcica, dla niej istnieje tylko człowiek ten najwyższy twór Boga sanego. Wszelkie zaś rozdzielanie ludzi na klasy, na stany, należy do dawnych przeżytków niewoli i dziś nie należy nam dzielić się na chłopów, panów, robotników, albowiem każdy człowiek w wolnej niepodległej Rzeczypospolitej jest panem —obywatelem. Różnice istnieją w rodzajach pracy, lecz rodzaje pracy ludzkiej nie należy jedne wyżej stawiać, a inne poniżać. Takie różnicowanie musi być zaniechane, albowiem praca jest przyrodzonym naturalnym obowiązkiem każdego i jednaką czcią i szacunkiem musi być otaczaną. Tak winien każdy obywatel wolnej Polski czuć i rozumieć, a wówczas staniemy wszyscy na wyżynach prawdziwej kultury, tworząc z wolnych obywateli potężny Naród.

A DOJDZIEMY DO TEGO TYLKO PRZEZ OŚWIATĘ!

PRACA WRE!

Niema nic groźniejszego dla społeczeństwa, rządzonego pewnemi zasadami, jak stan moralnego bezwładu. Ponieważ oblicze rządu dostraja się zwykle do fizjognomji społeczeństwa, więc i rząd popada wówczas w stan tego bezwładu; ten ogólny marazm, tą impotencję mieliśmy sposobność obserwować przed rewolucją w Rosji a potem przed przewrotem bolszewickim, który nie znalazł żadnego oporu u najzupełnie bezwładnej inteligencji, ani u zbałamuconych, a potem najokropniej terroryzowanych, mas ludu rosyjskiego. Coś zupełnie podobnego obserwować można u nas; nie w tym stopniu i nie w takiej ostrej formie — ale objawy podobne i zastraszające.

Zakończona świetnem zwycięstwem polskich wojsk wojna polsko-rosyjska bynajmniej nie znalazła swego finału w Rydze.

Pokonana orężnie Rosja rozpoczęła z nami inną wojnę, a zmobilizowana armja, składająca się z wszelkiego rodzaju szumowin społecznych, głównie, niestety, polskich — runęła na Polskę przez drzwi i okna.

Mówimy tu o tych setkach zaślepieńców, którzy, będąc polakami, stanęli na usługi Sowieckiej Rosji, niosąc do kraju naszego zarazę komunizmu, a więc zarazę bezprawia, gwałtów, gospodarczej ruiny, głodu, nędzy. Z całą bezwzględnością postanowiono Polskę zgubić, albowiem uważają nas za zaporę, odgradzającą bolszewickie piekło od Europy. Z całą starannością i finezją zorganizowana agitacja opłątała, jak pajęczyną, całą Polskę. Wszędzie, gdzie tylko można rzucić ziarno zarazy — już są siewcy, gotowi do czynu.

I wre gorączkowa praca nad obaleniem tego, do czego przez lat sto kilkanaście wyciągaliśmy w tęsknocie ręce — nad obaleniem wolności i nad rzuceniem Polski w odmęt bezprawia. Do ostatnich prawie dni tej zgubnej, podziemnej robocie ani rząd, ani społeczeństwo nie przeciwstawiły energicznego protestu; panował kompletny bezwład, impotencja woli.

Czytamy np. że do Warszawy przybywa komunistka Sempołowska, i że zapowiedziany przez nią „odczyt" nie odbył się dzięki interwencji komisarza policji!

I nic więcej!

Komunistka „zapowiada" odczyt w sercu Polski, naturalnie odczyt o zbrodni, która ma być dokonaną na Polsce — a władza o tem nic nie wie, dopiero w dzień odczytu domyślny komisarz policji unieważnia takowy.

W innem miejscu policja przysłuchuje się spokojnie, jak kilku komunistów w ciągu paru godzin znieważa rząd i podburza do czynów przeciwpaństwowych, a gdy częśś słuchaczy chce czynnie zareagować na podobną bezczelność — policja aresztuje ich, jako burzycieli porządku!

Poseł Dąbal, zakała i hańba Polskiego Sejmu Ustawodawczego, w ciągu trzech lat prowadzi zbrodniczą agitację komunistyczną pod osłoną swej poselskiej nietykalności, a Sejm cierpi wśród siebie takiego warchoła i dopiero teraz, przy końcu Sejmowej kadencji, zdobywa się na wydanie go władzom decyzją Komisji regulaminowej!

I setki, i tysiące takich przykładów, świadczących, iż nasze ciało państwowe oblazło robactwo, karmione złotem Lenina; i na każdym kroku zadziwia i oburza bezwład rządu i apatja społeczeństwa, lekceważących groźną robotę komunistów.

W ostatnich dopiero dniach ocknęło się społeczeństwo, domagając się od rządu ukrócenia bezprawia, ocknął się Sejm, przystępując do zredagowania ustawy o walce z komunizmem, ocknął się może i rząd, widząc do czego prowadzi tego rodzaju Tołstojowska dewiza „nie sprzeciwiania się złemu".

Głos instynktu samozachowawczego przemówił, społeczeństwo rzuciło się do samoobrony. Wprawdzie i w łonie tego społeczeństwa, i w łonie Sejmu zbrodnia, przeciw Polsce uknuta, znalazła pośrednich obrońców i w Komisji regulaminowej, wydającej Dąbala władzom, ozwał się jeden głos protestu; głos ten należał do towarzysza Liebermana.

Przeciwko uchwaleniu specjalnej ustawy przeciwkomunistycznej głosowali towarzysze z pod czerwonego sztandaru.

Ale należy przypuszczać, że tego rodzaju teoretyczne maniactwa nie przemogą zdecydowanej woli społeczeństwa, że rząd stanie na wysokości zadania, i że skończy się ta niebezpieczna apatja, która rokowałaby nam niewesołe horoskopy.

Jeżeli zdobyliśmy się na bohaterski wysiłek, broniąc kraj od uzbrojonych band Trockiego, uczyniliśmy to nie po to chyba, aby stać się ofiarą własnego niedołęztwa i zginąć z głodu i nędzy, jak ginie bezwładna Rosja.

Jeszcze o Stowarzyszeniach spożywczych.

Pisaliśmy w jednym numerze o zaletach kooperatyw, a zarazem zwracaliśmy uwagę, że stowarzyszenia spożywcze pędzą marny żywot, podczas gdy handel żydowski kwitnie na wsi.

Przyczyny tego widzimy dwie: **nieumiejętność prowadzenia Kooperatyw i małe zainteresowanie ideą Spółdzielczości śród ludności wiejskiej.**

Każde Stowarzyszenie Spożywcze, aby dobrze funkcjonowało, aby posiadało zaufanie członków, **musi prowadzić potrzebne książki,** które w każdej chwili pozwalałyby sprawdzić stan interesów Stowarzyszenia.

Wątpię, czy połowa Stowarzyszeń naszego powiatu prowadzi należycie książki; a przecież tego wymaga nowa ustawa o Spółdzielniach i tego wymaga interes Stowarzyszenia. Bez należytej książkowości Stowarzyszenia Spożywcze powoli zamrą lub przez władzę Skarbową będą zamknięte.

Sprawa jest b. ważna i pilna. Należałoby nie zwlekając i korzystając z pory zimowej — zorganizować kilkudniowe kursy rachunkowości w Hrubieszowie.

Nie chodzi tu o całą finezję buchalterji, lecz o wyłożenie najprostszych zasad książkowości, praktycznie nadającej się dla Stowarzyszeń, a każde Stowarzyszenie powinno wydelegować po paru członków zarządu, którzy mogliby zasady te poznać i z nich potem praktycznie skorzystać.

Członkowie Stowarzyszenia, widząc, że rachunki prowadzą się w porządku, chętniej wpłacać będą udziały, a Zarząd Stowarzyszenia będzie mógł odpowiednio sprawami Stowarzyszenia kierować.

Jeżeli bowiem wszystkie rachunki sklepu prowadzi się na kawałku starej gazety, lub wcale nie prowadzi się, to nic dziwnego, że członkowie niechętnie płacą udziały lub wcale płacić nie chcą.

Jest to zatem sprawa ważna i pilna!

Kierujemy ją pod adresem tych instytucji, które powołane są do organizowania życia społecznego na wsi.

Druga przyczyna marnej egzystencji Stowarzyszeń Spożywczych — to **brak zainteresowania ideą spółdzielczą śród ludności wiejskiej.**

Trudno jest o to ludność wiejską winić, bo kiedy i gdzie miała sposobność z ideą tą zapoznać się, zżyć się z nią, pokochać?

Za pomocą odczytów w Kółkach Rolniczych, szkołach, gminach, należy zapoznać ludność z tą ideą, należy ludzi niechętnych przerobić w świadomych i zdecydowanych zwolenników i szermierzy tego systemu gospodarczego.

Nie należy zaniedbać żadnego środka, który dopomógłby do krzewienia tej zdrowej zasady samopocy i usunięcia wyzysku!

Nie zapominajmy o tem, że spółdzielczość musi prowadzić zaciętą walkę z żydowską spekulacją, która ma swe wypróbowane sposoby, aby zrazić nabywców do własnego stowarzyszenia, a przyciągnąć ku sobie,

Jedynie **uświadomiony ogół** może skutecznie przeciwstawić się tym szwindlom.

Jeden człowiek w masie zginie zawsze i nic sam nie zrobi; zrobi natomiast wiele kilkudziesięciu, a jeszcze więcej kilkuset ludzi, którzy razem dla jednej sprawy pracują.

Drogą do wyzwolenia się naszego i dobrobytu to nie lamenty i narzekania bezcelowe, ale **zrzeszenia,** zwane stowarzyszeniami spożywczemi, kooperatywami, spółdzielniami, wytwórniami i t. p.

W stowarzyszeniach spożywczych (kooperatywach), powinna i musi panować zawsze zdrowa i czysta gospodarka — nie obliczona na interes zrzeszonych, albo co gorsze pewnych jednostek— stale ulepszana i zdążająca do dźwignięcia stowarzyszonych na wyższy szczebel kultury i postępu.

A na tym poziomie niestety nasze dość liczne nawet stowarzyszenia dotąd nie stoją.

Należałoby więc zająć się tą sprawą i skierować ją na właściwe tory.

Co zyskujemy na Górnym Śląsku.

Kopalnie węgla:

POWIAT	Ilość kopalń	Produkcja w r. 1920 w wagonach	Ilość w r. 1920 zatrudnionych robotników
Pszczyński . . .	10	212.860	8.590
Rybnicki	9	442.095	25.075
Katowicki . . .	21	865.757	48.061
Królewska Huta .	4	210.888	9.982
Bytomski	10	432.236	21.617
Zabrski	4	165.436	9.434
Tarnogórski . . .	1	51.978	2.646
Ogółem . . .	**59**	**2,381.250**	**125.405**

UWAGA: Ogólna ilość kopalń na Górnym Śląsku wynosi 67, a produkcja ich w r. 1920 wynosiła 3,200.000 wagonów.

Niemy zatem otrzymali 8 kopalń o produkcji łącznej w 1920 roku 818.750 wagonów.

Huty i wielki przemysł żelazny: Ogółem 9 hut żelaznych, w których w roku 1920 pracowało 33.693 robotników. 4 z tych hut posiadają wielkie piece, odlewnie żelaza i stali, walcownie, stalownie i zakłady przeróbcze.

Przemysł cynkowy: Ogółem 12 hut cynkowych, zatrudniających 7.956 robotników.

Huty rudy ołowianej i srebrnej: Jedna huta, robotników 202.

Kopalnie rudy cynkowo-ołowianej: Ogółem 6 kopalń rudy cynkowej, robotników 7.815.

Kopalnie rudy żelaznej: dwie, robotników 109.

Centrala elektryczna w Chorzowie, zaopatrująca w prąd cały obwód przemysłowy. Zatrudnia 800 robotników.

Fabryka nawozów azotowych w Chorzowie. Zatrudnia 3000 robotników.

Ogółem liczba robotników, zatrudnionych w przemyśle górnośląskim wynosi w części przyznanej Polsce, 178.980.

Ilość miast, wsi i ludności: Polska dostaje 13 miast, 328 wsi i przeszło 1,000.000 ludności.

Nie poszły zatem na marne i przez mieszkańców powiatu Hrubieszowskiego złożone pieniądze na cele Górnego Śląska! Przydały się i nasze głosy i rezolucje uchwalane na wiecach w sprawie śląskiej. Oto przykład przekonywujący i wymowny, że **siła tylko w zgodzie i jedności!**

Kronika ziemi Hrubieszowskiej.

Kursy dla pisarzy gminnych: W dniach 29, 30, 31 października i 1 listopada, odbyły się w Hrubieszowie kursy dla pisarzy gminnych, urządzone staraniem Wydziału Powiatowego.

Celem kursów było: wskazanie głównych zasad życia samorządu miejskiego i wiejskiego; zapoznanie z różnemi dziedzinami gospodarki samorządowej; podanie wytycznych, któremi kierować się winien sekretarz przy pełnieniu swych obowiązków jako urzędnik i jako obywatel; wyjaśnienie obowiązujących ustaw i przepisów, dotyczących samorządu miejskiego i gminnego.

Nabożeństwo, którem rozpoczęto kursy, odprawił Ks. Kanonik Juściński, a następnie przemówił do uczestników kursu, podnosząc znaczenie i doniosłość pracy sekretarzy gminnych w nowobudującem się naszem państwie.

Następnie wyraził gorące słowa uznania p. Staroście Zamościkowi za jego obywatelskie pojmowanie swych obowiązków i ciągłe i stałe dążenie do postawienia powiatu na możliwie najwyższym poziomie. — Podkreślił przytem, że uznanie to zasłużone wyraża jako przedstawiciel Sejmiku i jako obywatel - Polak.

W sali, w której rozpoczęły się programowe wykłady, przemówił p. Starosta Zamościk. Poruszył w ogólnych zarysach wartość i znaczenie sprawnej administracji jak też obowiązki, jakie ciążą na sekretarzach gminnych. — Chciałby widzieć w nich sprawnych i sumiennych wykonawców swych zadań, a zarazem obywateli prawych swej Ojczyzny. — Wyjaśnia następnie cel urządzonego kursu, zachęcając do intenzywnej i owocnej pracy.

W program kursu weszły następujące referaty:

1). „Konstytucja 3-go Maja r. 1791 i 17-go marca r. 1921", (p. Jan Trzopek, ref. Starostwa.

2). „Sekretarz gminny jako obywatel" (p. W. Greger, insp. szkolny).

3). „Krótkt rys historyczny rozwoju życia samorządowego w Polsce", (p. Janiec, insp. Samorządu gminnego).

4). „Samorząd i szkoła", (p. Janiec).

5). Samorząd gminny w ramach ustawy z r. 1864 i Dekret o Radach Gminnych", (p. Janiec).

6). „O bezpieczeństwie publicznem", (p. Munk, Kom. powiatowej Policji).

7). „Gospodarka Skarbowa gmin miejskich i wiejskich", (p. Lipnicki, Sekr. Sejmiku).

Kursy zakończono wspólnym objadem w sali „Klubu Społecznego". Z kilku przemówień przy tej sposobności wygłoszonych, jak też z potocznej rozmowy z uczestnikami kursu można było wyczuć, że kursy cel swój osiągnęły. Poza stroną praktyczną, może jeszcze w wyższym stopniu zyskała strona moralna.

Dzisiejszy polski sekretarz gminny, to nie ten sekretarz za rządów carskich, to obywatel, który pracą swoją sumienną dla dobra państwa wiele zdziałać może i powinien. Państwo tworzą gminy. — Dobrze zorganizowane i funkcjonujące gminy tworzą pierwszy i właściwy fundament państwowości.

Toteż uznanie słuszne należy się p. Staroście Zamościkowi, że o tem myśli i pamięta.

Powiatowy Komitet Pomocy Powracającym do Kraju: Dnia 29 października r. b. odbyło się w gmachu Starostwa pierwsze posiedzenie Powiatowego Komitetu Pomocy Powracającym do Kraju, zorganizowane przez Starostę P. B. Zamościka, jako Przewodniczącego Wydziału Powiatowego w myśl odezwy Urzędu Wojewódzkiego z dnia 20 IX. 1921 r. L: 4408 1. Pr.

Posiedzenie otworzył p. Starosta o godzinie 5 min. 30 po południu, zaznaczając ważność akcji powyższego Komitetu w dzisiejszej dobie, z powodu powrotu do kraju całej rzeszy ludzi głodnych, a pozbawionych wskutek działań wojennych dachu nad głową, oraz wezwał zebranych do wspólnej pracy nad ulżeniem doli reemigrantów.

Z koleji przystąpiono do ukonstytuowania się Powiatowego Komitetu, a mianowicie:

1). Prezes: P. B. Zamościk, Starosta
2). Vice-prezes: Dr. Józef Skrobiszewski, lekarz powiatowy
3). Sekretarz: Janiec Władysław, Inspektor Samorządu Gminnego

CZŁONKOWIE:

1). Ks. M. Juściński
2). Ks. Ant. Jaroszewicz
3). P. Stefanfa Du-Chateau
4). P. Feliks Czarkowski
5). Dr. L. Dubiszewski
6). Dr. Józef Fröhlich
7). P. Inspektor szkol. W. Greger
8). P. Stefan Wydżga
9). P. Ant. Piątkowski
10). P. Fr. Doleżko, zast. Starosty
11). Konstanty Kościuk, del. Sejm.
12). P. A. Krasnopolski, radny.

Następnie Powiatowy Komitet przystąpił do obrad i uchwalił:

1) Zwrócić się do Zarządu Kolejki wązko-torowej do Inż. Gurbego, do Zarządu cukrowni w Nieledwi, do Związku Ziemian w Hrubieszowie, do Ordynacji Zamojskiej w Zwierzyńcu i do Zarządu Maziarni Strzeleckiej o podaż pracy. Równocześnie zaś Komitet postanowił pr y Starostwie przeprowadzić rejestrację poszukujących pracy, rodzaj biura pośrednictwa pracy.

2. Zwrócić się do Pow. Kom. Obr. Państwa w Hrubieszowie i do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy powracającym do Kraju o zasiłek pieniężny na kupno odzieży, oraz do Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu walki z epidemją w Warszawie o odzież w naturze.

3). Zwrócić się z prośbą do Księży w powiecie o przeprowadzenie propagandy z ambon

wśród ludności celem przyjścia z pomocą potrzebującym.

4). Wydać odezwę do Społeczeństwa, aby nie uchylało się od składania ofiar, chociażby najskromniejszych na cele pomocy powracających do kraju i odezwę do Komitetów gminnych, celem przeprowadzenia zbiórki zboża na terenie gminy.

5). Wreszcie Powiatowy Komitet uchwalił urządzić loterję fantową o 50.000 losach, a do zorganizowania tej loterji uprosił Komitet P. Stefanję Du-Chateau i P. Dra Józefa Skrobiszewskiego.

Na tem posiedzenie zakończono o godzinie 7 min. 45 wieczór.

Prezes:
B. ZAMOŚCIK m. p.

Sekretarz:
Wł. JANIEC m. p.

Ceny spadają ale... nie w Hrubieszowie. Kurs marki polskiej naprawdę podnosi się, obce waluty spadają w szybkiem tempie. Wystarczy powiedzieć, że dolar, który dochodził już do 8.000 Mk., dziś spadł do 2.500 Mk., marka niemiecka spadła z 65 Mk. na 11 Mk.; korona czeska z 73 na 25 Mk. i t. d. Zboże spadło o kilka tysięcy na korcu.

Pomimo tego nasze sklepy i różne zakłady każą sobie dziś płacić więcej niż wtedy, gdy dolar kosztował 8000, a pszenica 17.000 Mk.

Jest to postępowanie nieuczciwe i karygodne. Czas już nareszcie skończyć z wypychaniem własnych kieszeń a zdzieraniem skóry z innych. Niesumiennych kupców i przedsiębiorców będziemy w przyszłości piętnowali publicznie.

Może ich to opamięta!

Koło Miłośników Sceny w Hrubieszowie rozpoczęło swą działalność. Przed dwoma tygodniami odegrało sztuczki: „Złoty cielec“ i „Guwerner“. Gra amatorów była zupełnie dobrą, scena urządzona starannie.

Potrzebę takich przedstawień wykazała najlepiej ilość gości, którzy, mimo dostawiania ławek i krzeseł — pomieścić się w sali nie mogli. Z tego powodu przedstawienie powtórzono następnego dnia.

Dowiadujemy się, że w przygotowaniu są dwie nowe sztuczki. — Życzyćby sobie tylko należało, aby rozpoczęta praca nie ustała, abyśmy w dobrych chęciach i zapali nie ostygli.

Koło Młodzieży wiejskiej w Hostynnem (Gm. Werbkowice) odegrało w niedzielę, dnia 6. b. m. sztuczkę ludową „Wesele Zosi“. — Czysty dochód przeznaczono na założenie własnej bibljoteki.

Koło Młodzieży w Hostynnem rusza się i pracuje, a owoce tej pracy są już widoczne. Takie koła powinny być u nas w każdej miejscowości.

Nowy Komendant Powiatowy Policji p. Poradowski objął z dniem 5 b. m. urzędowanie.

Ile mamy szkół? W tym roku szkolnym mamy w powiecie 128 szkół powszechnych publicznych i 2 prywatne. W tej liczbie mamy już 5 pełnych szkół siedmioklasowych. Sił nauczycielskich pracuje w powiecie 205.

Kursy szycia i kroju w Hrubieszowie. Zapoczątkowane w ubiegłym roku kursy szycia i kroju w Hrubieszowie rozwijają się dziś bardzo pomyślnie. Na kursy uczęszcza 60 dziewcząt. Zgłoszeń było przeszło 100, z braku miejsca jednak musiano reszcie przyjęcia w tym roku odmówić.

Dowodem, jak bardzo kursy takie były potrzebne jest fakt, że na kurs uczęszczają dziewczęta z odległych miejscowości, nie żałując dużych kosztów na mieszkanie i utrzymanie w Hrubieszowie.

Zarząd Kursów posiada już 2 własne maszyny do szycia i trzecią wypożyczoną.

Zajęcia trwają codziennie 4 godziuy. Oprócz rysunków zawodowych i praktycznej nauki szycia i kroju wykładane są następujące przedmioty: Język polski, historja, geografja, rachunki, korespondencja, towaroznawstwo, nauka obywatelskości, hygiena i śpiew.

Hurtownia powiatowa: Zapoczątkowana niedawno hurtownia pod nazwą „Spółdzielhia Rolniczo-Handlowa w Hrubieszowie“ liczy już okrągło 300 udziałowców i przeszło 2,000.000 Mk. kapitału obrotowego. W tej chwili posiada hurtownia na składzie większe ilości ubrań gotowych, kurtek, materjałów łokciowych, kłódek i skór na wierzchy i podeszwy.

Hurtownia przyjmuje już teraz zamówienia na wszelkie narzędzia i maszyny rolnicze.

Sklep mieści się w lokalu byłej kooperatywy nauczycielskiej (koło monopolu).

Sprawdzanie miar i wag. W dniach 4 i 5 b. m. legalizator w Urzędzie miar przy Min. Przemysłu i Handlu p. Albin Czarnocki sprawdzał w Hrubieszowie miary i wagi.

Likwidacja Państwowego Urzędu Zbożowego w Hrubieszowie. Od kilku dni bawi u nas inspektor Urzędu Zbożowego p. Ludwik Matuszewicz w celu zlikwidowania tutejszej filji Urzędu Zbożowego.

Wobec bowiem wolnego handlu ziemiopłodami Urzędy Zbożowe przestają istnieć.

Komendant Korpusu generał Romer bawił tu zeszłego tygodnia, wizytując stacjonowane w Hrubieszowie oddziały wojskowe.

Wizytator szkół średnich p. Grodzicki wizytował ubiegłego tygodnia przez kilka dni tutejsze gimnazja.

Posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej. Dnia 4 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Szkolnej Powiatowej, na którem omówiono i załatwiono szereg bieżących spraw szkolnych.

Uroczystość patrona młodzieży szkolnej. W dniu 13 b. m. obchodziła młodzież miejscowych szkół powszechnych jak też szkół średnich, uroczyście święto swego patrona św. Stanisława Kostki. Na uroczystość złożyły się przemówienia okolicznościowe, śpiewy i deklamacje.

Kursy dla dorosłych. Z dniem 15 b. m. rozpoczęły się w obu szkołach powszechnych (męskiej i żeńskiej) kursy dokształcające dla dorosłych analfabetów. Zapisywać się jeszcze można do dnia 20-go u kierowników szkół od godziny 4 do 5 popołudniu.

Krądzieże. W nocy z dnia 25 na 26 października skradziono w Siedliszczach, gm. Białopole gospodarzowi Janowi Kiedrze konia wartości 70.000 Mk. i Andrzejowi Kurzęwskiemu wóz i uprząż wartości 73.000 Mk.

W nocy z 26 na 27 października skradziono w Trzeszczanach, gm. Mołodjatycze gospodarzowi Janowi Kurasowi 3 konie łącznej wartości 230.000 Mk. i Józefowi Czuji 2 konie wartości 140.000 Mk.

W nocy z dnia 27 na 28 października skradziono w Tuczapach, gm. Miętkie gospodarzowi Maksymowi Mazurowi parę koni wart. 200.000 Marek.

Zabłąkany koń. Powiatowia Komenda Policji donosi, że dnia 30 października 1921 r. zatrzymano w tutejszym powiecie we wsi Janostrów gm. Białopole klacz niewiadomego pochodzenia, maści gniadej wzrostu średniego bez poznak. O powyższem komunikuje się celem ogłoszenia i odszukania prawego właściciela.

Wiadomości bieżące.

Wycofanie biletów skarbowych. Ponieważ w komunikacie, podanym w ostatnim numerze (5-tym) „Przeglądu Hrubieszowskiego" są pewne niedokładności podajemy w dosłownem brzmieniu odnośne obwieszczenie Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej:

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa podaje do wiadomości powszechnej, że za zgodą Ministerstwa Skarbu wycofuje z obiegu następujące bilety swoje pierwszej emisji:

500-markowe wzoru biletów okupacyjnych z datą 15 stycznia 1919, podpisane przez dyrektorów: St. Karpińskiego, Chamca i Skarbnika Głównego M. Karpusa;

100-markowe z wizerunkiem Kościuszki, datowane 15 lutego 1919 r., podpisane przez dyrektorów: St. Karpińskiego, Chamca i Skarbnika Głównego M. Karpusa, na papierze różowawym i białym.

1000-markowe z wizerunkiem Kościuszki, datowane 17 maja 1919 r., podpisane przez dyrektorów: L. Adama, J. Zarzyckiego i Skarbnika Głównego M. Karpusa, na papierze różowawym i białym.

Powyższe bilety będą przyjmowane powszechnie do zapłaty, jak również we wszystkich Oddziałach Polskiej Kasy Pożyczkowej, Urzędach, Kasach Skarbowych, Kolejowych, Pocztowych i wogóle w kasach instytucji państwowych na opłatę wszelkich należytości tylko do 15-go grudnia r. b.

Po tym terminie ustaje obowiązek przyjmowania biletów tych zapłaty. Mogą być one tylko wymieniane na bilety II emisji jedynie w Oddziałach Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, aż do 15 stycznia 1922 r.

Koszty przesyłek pocztowych biletów zgłaszanych do wymiany ponosi ich posiadacz.

Z dniem 16 stycznia 1922 r. ustaje zupełnie obowiązek opłat wspomnianych biletów.

Przy tej sposobności Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zwraca się ponownie z wezwaniem do posiadaczy większych sum gotowizny, przechowywanych w domu, by pojmując swój własny interes, wymieniali ją na Bilety Skarbowe Serji II, lub na wewnętrzną długoterminową Pożyczkę Państwową 1920 r., które przynoszą 5% rocznie i korzystają z różnych przywilejów.

Wolny handel cukrem. Rada Ministrów, uchwałą z dnia 26 września 1921 (Dziennik Ustaw № 83) zniosła monopol handlu względnie sekwestr cukru i ustanowiła podatek spożywczy czyli akcyzę w wysokości 20.000 Mk. od 100 kg. cukru wagi netto.

Mamy zatem wolny handel cukrem w granicach państwa.

Przywóz cukru z zagranicy, jak też wywóz za granicę Rzeczypospolitej jest nadal zakazany.

Wznowienie opłaty za leczenie chorych epidemicznych w Państ. Szp. epid. N. N. K. Na zasadzie porozumienia między Naczelnym Nadzwyczajnym Komisarjatem i Ministerstwem Skarbu (pismo Ministerstwa Skarbu L. 16316 D. B. z dn. 17 IX. 21.) zarządza się z dniem 15 listopada r. b. pobieranie opłaty państwowych szpitalach N. N. K. od chorych zakaźnych podlegających ustawie o zwalczaniu epidemji, narazie w wysokości 250 Mk. za dzień leczenia chorego, przyczem za dzień płatny liczy się zarówno dzień przyjęcia, jak i wypisania (śmierci) chorego.

Od opłaty mogą być zwolnieni:

1) chorzy zakaźni, ubodzy o nieznanej przynależności państwowej (np. uchodźcy).

2) chorzy, przebywający w szpitalach stacji kwarantannowych.

3) chorzy zakaźni, którzy przymusowo przez władze sanitarno - administracyjne zostali odstawieni do szpitali i na to przedłożą dowody.

Dyzlokacja Sądów Pokoju w powiecie Hrubieszowskim. Na mocy rozporządzenia p. Ministra Sprawiedliwości z dnia 29 października r. b. w przedmiocie dyzlokacji sądów pokoju w powiecie Hrubieszowskim, znosi się sąd pokoju okręgu wiejskiego w Hrubieszowie i Sąd Pokoju w Mirczu.

Z okręgów zniesionych sądow pokoju tudzież z okręgów pozostawionych sądów pokoju tworzy się w całym powiecie Hrubieszowskim tylko dwa sądy pokoju, mianowicie:

1) Sąd pokoju w Hrubieszowie z siedzibą w Hrubieszowie do którego właściwości terytorjalnej wejdą: miasto powiatowe Hrubieszów, miasto Dubienka i gminy wiejskie: Białopole, Horodło, Moniatycze, Dziekanów, Mircze, Kryłów, Mieniany, Miętkie, Werbkowice i Dołhobyczów.

2) Sąd Pokoju w Grabowcu z siedzibą w Grabowcu do właściwości terytorjalnej którego wejdą gminy wiejskie: Grabowiec, Miączyn, Jarosławiec i Molodjatycze.

Rozporządzenie to uzyskuje moc obowiązującą z dniem 1 stycznia 1922 roku.

Sporządzanie aktów w obcych walutach zakazane. „Dziennik Urzędowy" ogłasza rozporządzenie, przestrzegające notarjuszy, pod grozą odpowiedzialności karnej, przed spisywaniem aktów jakichkolwiek transakcji w walutach obcych.

Przedłużenie terminu wymiany oraz zwrotu Urzędowi pożyczek państwowych tymczasowych świadectw i obligacji 5% pożyczki państwowej z roku 1920. Ministerstwo Skarbu zarządziło: Niewymienione dotąd świadectwa imienne i na okaziciela pożyczki krótkoterminowej oraz świadectwa imienne pożyczki długoterminowej mogą być zgłaszane do wymiany do dnia 31 grudnia 1921 r. włącznie jedynie w oddziałach Polskiej Krajowej Kasy pożyczkowej!

Niemymienione po tym terminie świadectwa mogą być wymienione tylko w Urzędzie pożyczek państwowych w Warszawie.

Zniesienie monopolu spirytusowego. Rada Ministrów zniosła uchwałą z dnia 21 października 1921 r. monopol spirytusowy.

Podatek spożywczy (akcyza) od jednego stopnia hektolitrowego alkoholu (jednego litra stustopniowego alkoholu), wyrobionego w gorzelniach rolniczych i gorzelniach, przerabiających owoce, wynosi 2000 Mk, a w gorzelniach przemysłowych 2100 Mk.

Nie wolno tworzyć jednak nowych gorzelni nierolniczych, tudzież samoistnych rafinerji spirytusu. Zezwolić na wyjątki od tego zakazu może Minister Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu i Ministrem Rolnictwa i Dóbr Państwowych, jeżeli tego wymagają stosunki produkcyjne i gospodarcze.

Co słychać nowego?

Dar Królowej belgijskiej dla armji polskiej: Królowa belgijska podarowała armji polskiej samochód, który w razie potrzeby może być użyty także jak ołtarz polowy.

Wykrycie gniazda bolszewickiego we Lwowie. Policja przyłapała w zabudowaniach katedry ruskiej (Św. Jura) we Lwowie wielkie zebranie komunistów. Obecni na zebraniu tem przeważnie rusini i żydzi spiskowali przeciwko państwu polskiemu. Śledztwo dotychczasowe wykryło, że organizacja komunistyczna jest wśród ukraińców wschodniej Małopolski bardzo rozpowszechniona. Dotąd aresztowano i osadzono w więzieniu kilkadziesiąt osób.

Sprawa daniny państwowej. Nad projektem daniny państwowej obraduje w ciągu dalszym komisja skarbowo-budżetowa. Projekt p. Ministra Michalskiego ulegnie w każdym razie zmianom. Narazie wiadomem jest już, że komisja w myśl wywodów posłów ludowych uchwaliła uwolnić od daniny bezrolnych i małorolnych, posiadających poniżej 6-ciu morgów gruntu.

Z Prezydjum Rady Ministrów. Rada Ministrów na posiedzeniu, odbytem dnia 7 b. m. załatwiła wniosek p. Ministra Skarbu w sprawie zmniejszenia środków lokomocji w drugiej i pierwszej instancjach administracyjnych. Zmniejszenie wynosi około 350 samochodów osobowych, 200 ciężarowych, 320 sanitarnych, 1600 koni i 650 pojazdów różnego rodzaju.

Wybory do Sejmu Wileńskiego. W sprawie wyborów do Sejmu, który ma zadecydować następnie o przynależności Litwy, ustanowiono ostatecznie, że wybory obejmą tylko teren Litwy środkowej, podległej bezpośrednio władzy generała Żeligowskiego, t. j. powiaty święciński, oszmiański, część trockiego i wileńskiego.

Termin wyborów ustalono na 11 grudnia; 16 grudnia ogłoszone będą urzędowo wyniki głosowania.

Podpisanie układu polsko-czeskiego w Pradze. P. Minister Skirmunt wyjechał do Pragi w celu prowadzenia rozpoczętych rokowań w Warszawie z Czechami: Rokowania te doprowadziły do zasadniczego porozumienia we wszystkich sprawach.

Wieczorem, dnia 8 b. m. nastąpiło podpisanie układów przez ministrów Skirmunta i Benesza.

Podpisany układ zawiera postanowienia, według których oba państwa zobowiązują się zachować neutralność w sprawach ich nieinteresujących, a pomagać sobie wzajemnie w sprawach, które oba państwa interesują. Układ ten nie jest skierowany przeciwko Rosji i nie zawiera żadnych terytorjalnych zmian. Czechosłowacja obowiązuje się nie mięszać się w sprawy wschodnio-polskie.

Węgrzy uchwalili detronizację Habsburgów. Wyprawa byłego cesarza austrjackiego Karola Habsburga na Węgry po koronę królewską nie udała się. Wojska, jakie stanęły po stronie eks-cesarza zostały bardzo szybko pokonane, a Karol wraz z swą małżonką Zytą uwięziony, a następnie wywieziony na jedną z wysp hiszpańskich.

W dniu 6. b. m. węgierskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło ustawę o pozbawieniu dynastji Habsburgów praw do tronu węgierskiego.

Sowiety zaczynają płacić. Pisma donoszą, że na poczet pierwszej raty z sum przyznanych Polsce traktatem ryskim wpłacił rząd sowietów poselstwu polskiemu w Moskwie miljon sześćset tysięcy rubli w złocie. Jak wiadomo pierwsza rata owa wynosiła 10 miljonów rubli w złocie, a obecnie zapadła już rata trzecia.

Powstanie ukraińskie, które wybuchło niedawno na Podolu rosyjskiem zostało już prawie zupełnie przez rząd bolszewicki stłumione.

Działalność komunistyczna w Polsce ma być uznaną za zbrodnię stanu. Odpowiedni wniosek przedstawia Sejmowi komisja prawnicza.

Rozumny krok. „Przegląd wieczorowy" donosi z Łodzi, że Ogólne zebranie delegatów związków zawodowych robotników przemysłu włókienniczego powzięło uchwałę, że wobec zwyżki waluty polskiej odstępuje od żądanej podwyżki 60 procent.

Oby ten krok rozumny znalazł i u nas naśladowców. U nas bowiem sprawy te pozostają do siebie w stosunku odwrotnym: marka polska zyskuje na wartości, artykuły codziennego użytku tanieją, a robocizna drożeje! (Przyp. Redakcji).

Kongres P. S. L. W dniach 19 i 20 listopada odbędzie się w Warszawie Kongres Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Jak już wysoko latają. Jeden z oficerów amerykańskich wzniósł się na aeroplanie na 12 kilometrów 445 metrów w górę. Lot ten osiągnął za 1½ godziny.

Stal z piasku. Wielką senzację wywołał wynalazek japończyka Matsukata, który dokonał wyrobu żelaza z piasku żelaznego

Japonja, która pokładów rudy żelaznej niema, posiada ogromne zapasy piasku żelaznego, który dotychczas leżał bezużytecznie.

Podziękowanie:

Otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Szanowny Panie Redaktorze!

Uprzejmie proszę o łaskawe umieszczenie w „Przeględzie Hrubieszowskim" następującej notatki:

Imieniem kolegów powiatu Hrubieszowskiego ośmielam się na tem miejscu złożyć serdeczne podziękowanie Wydziałowi Powiatowemu za urządzenie 4-o dniowych kursów samorządowych, oraz WPanom prelegentom za przeprowadzenie tychże, których celem było zaznajomienie nas teoretycznie i praktycznie z ustawami i rozporządzeniami tak z dziedziny życia samorządowego, jak i administracyjnego.

Szczególniejsze zaś wyrazy podziękowania i wdzięczności wyrażam Wielmożnemu Panu Staście B. Zamościkowi za gorliwe zainteresowanie się kursami i Wielebnemu Księdzu Kanonikowi Juścińskiemu, za odprawienie nabożeństwa na naszą intencję i ciepłe słowa zachęty do pracy, wygłoszone w kościele.

Grabowiec, dnia 5 XI 1921 r.

STEFAN JAŹWIŃSKI
Prezes Zrzeszenia Pisarzy Gmianych
powiatu Hrubieszowskiego.

ROLNICTWO.

O chorobach pomorkowych nierogacizny.

W kraju naszym trzodę chlewną trapią trzy choroby zakaźne, a mianowicie: czerwonka, zaraza płucna i cholera (pomór); dwie ostatnie choroby rzadko występują samodzielnie, a przeważnie razem. Opiszę tu najważniejsze oznaki każdej poszczególnie i sposoby zwalczania oraz zapobiegania.

Czerwonka czyli róża.

Chorobę wywołują specjalne bakterje, laseczniki czerwonki (Bacillus rusiopathiae suis). Zapadają sztuki młode przeważnie od 3 do 12 miesięcy; nierasowe są więcej odporne. Choroba przeważnie występuje na wiosnę i w lecie, w zimie rzadziej. Dla innych zwierząt choroba ta nie jest szkodliwą. **Główne objawy:** na różnych miejscach ciała (grzbiet, piersi, szyja, uda) zjawiają się kwadratowe plamy czerwone, lub fjoletowe, zwierzęta goroczkują i tracą chęć do jedzenia. Plamy te następnie bledną od środka, na krawędzi ich pozostawiając zaczerwienienie. Następnie zjawiają się wymioty i przyspieszony oddech. Śmiertelność bardzo znaczna. Jeżeli niektóre sztuki pozornie przyjdą do zdrowia, to jednakże po kilku tygodniach strasznie chudną i zdychają.

Środki zaradcze: 1) chore sztuki wydzielić i co prędzej zastrzyknąć potrójną dawkę surowicy przeciwróżycowej, 2) chlewy czyścić i zdesynfekować 5% gorącym rozczynem kreoliny (podłogi i koryta), ściany zaś wybielić. W celu zapobiegawczym — nie zapominać o przeprowadzaniu szczepień ochronnych **dwa razy** do roku.

Uwaga: w braku rychłej pomocy i surowicy— chorym sztukom dawać rozczyn lizolu (1 mała łyżeczka lizolu czystego na 2½ szklanki przegotowanej ostudzonej wody), rozczynu tego dawać codzień po 1 łyżce stołowej, a prosiętom po 1 małej łyżeczce.

O chorobie zawiadomić lekarza weterynaryjnego.

Cholera czyli pomór.

Przyczyną tej choroby jest lasecznik zwany Bacillus suipestifer. Lasecznik ten po wyjściu z ciała świni zdolny jest w ziemi lub w wodzie do picia utrzymać się do czterech miesięcy, a wysoka temperatura 55 C. zabija go dopiero po upływie godziny czasu.

Rozsadnikiem zarazy, jak to zwykle bywa i przy innych chorobach, jest gnój i wydzieliny chorych świń z organów porażonych, dalej choroba rozszerza się przez zanieczyszczoną paszę i wódę do picia, zwłaszcza wydzielinami z kiszek, w końcu przez jej zawleczenie z okolic zakażonych. **Jarmarki** świńskie, wspólne pastwiska, niedostateczna dezynfekcja **wagonów** przewozowych na kolejach i gromadne przepędzania świń bardzo sprzyjają rozszerzaniu i rozprzestrzenianiu się zarazka. Czas tak zwanej inkubacji, to jest czas od chwili zarażenia do wybuchu choroby trwa zwykle dni cztery, niekiedy nieco dłużej, zwłaszcza w zabudowaniach zdrowych i czystych. Przy rozszerzaniu się choroby widzimy najpierw **objawy** w narządach kanału pokarmowego: biegunka, brak apetytu i łatwość wyczuwania w jamie brzusznej zwierzęcia większych lub mniejszych guzowatości i stwardnień przemawiają z zarazą świń. W krótce przyłączają się wymioty śluzowe, żółtawe, wodniste. zaczerwienienie pyska i gardzieli z żółtymi lub szarymi nalotami na migdałach. Wydzieliny są wodniste, cuchnące, żółte z zielonawym odcieniem i z domieszką krwi.

Przy ciągłych zmianach biegunki i zatwardzenia, zwierzęta chudną gwałtownie, słabną i padają z wycieńczenia już od dnia 11-go częściowo, a w 2-3 tygodniu gromadnie. Niekiedy jednak i w tym okresie zdarzają się polepszenia, a nawet wyzdrowienia zupełne. Wypadkom cholery połączonej z zarazą świń, towarzyszą objawy ze strony płuc, a więc kaszel i utrudnione oddychanie, przytem na zaczerwienionych miejscach skóry tworzą się pęcherze przechodzące w gangrenę. Czysta, samodzielna cholera świń, nie jest chorobą niebezpieczną i zwykle kończy się wyzdrowieniem, ciężką jest tylko forma mięszana. Najstraszliwsze są pierwsze wybuchy, wywołujące zwykle do 90% straty, poczem napięcie zarazy zmiejsza się zazwyczaj, zwłaszcza przy odpowiednich warunkach hygienicznych. Przy sekcji padłych świń znajdujemy następujące zmiany: ściany kiszek na znacznych przestrzeniach opuchną i zgrubieją; kiszki takie po przecięciu okazują się pokryte wrzodami i strupami wielkości soczewicy, aż do suchych płaskich strupów, rozmaicie zabarwionych i usianych twardemi strupami w formie kupek ziarn gorczycy. Między nimi niekiedy widzimy okrągłe owrzodzenia. Znajdujemy też zmiany zapalne w organach jamy piersiowej i brzusznej; we wszystkich tych miejscach obecny jest zarazek cholery—we krwi tylko spotyka się rzadko.

Leczenie cholery świń do dziś dnia nie jest zbadane należycie. Główną rolę odgrywają przepisy hygieniczne, oddzielanie sztuk chorych od zdrowych, trzymanie ich w suchem, dobrze przewietrzanem pomieszczeniu i dawanie obfitego, a lekkiego i łatwo strawnego pożywienia. Sztuki, chorujące ciężej, należy zaraz **zabijać.** Ważniejsze od tego są środki zapobiegawcze w chwili ukazania się zarazy w okolicy: zaprowadzenie najmniej 14 dniowej kwarantanny, czyli odosobnienia, troskliwe oddzielanie podejrzanych sztuk, wycofanie trzody z pomieszczeń i pastwisk wilgotnych i dezynfekcja. Wszystkie dotychczasowe **próby szczepienia** przy cholerze świń okazały się bezowocne; stosunkowo najmniej szkody przyniesie wybicie sztuk podejrzanych, gdyż to tylko przerywa zarazę.

Zaraza płucna.

Wywołuje ją swoisty lasecznik (bacillus suisepticus). Jest to choroba, występująca zwykle w wypadkach pojedynczych. Zaraza i cholera trzody, zwykle łączą się ze sobą. Rzadko bywa, żeby przy cholerze nie dało się dostrzedz objawów, właściwych zarazie. Przy gromadnem zapadaniu u świń czasem głównie występują oznaki chorobowe, właściwe zarazie trzody; czasem znów — właściwe raczej cholerze; z konieczności przeto należy odróżniać i osobno traktować obie te choroby. O ile na czerwonkę zapadają głównie prosięta, o tyle na zarazę są one odporne; natomiast **starsze sztuki łatwiej podlegają** zarazie. Jest to ważną wskazówką dla rozróżnienia czerwonki od zarazy.

Objawy: zwierzęta przedewszystkiem tracą łaknienie, opanowuje je ospałość, bezwładność, leżą nieruchome w dołkach na pastwisku, w chlewkach chowają się pod podściół. Zmuszone siłą do zmiany miejsca, czynią to niechętnie, wykonywując ruchy chwiejne. Pod uszami, na szyji i bokach tułowia tworzą się **plamy czerwone,** które nie znikają przy ucisku palcem. Albo też, przy powolnym przebiegu choroby, zjawia się schorzenie płuc. Chore sztuki gorączkują, dusi je kaszel, krótki, suchy i bolesny; z nosa cieknie ciągliwy śluz. Kaszel coraz bardziej zwiększa się, ciepłota dosięga 41^0, zwierzęta słabną i giną. Lekarstwa przeciwko zarazie trzody nie skutkują. Zważywszy, że zaraza wikła się z cholerą czyli pomorem trzody, szczepienia lecznicze oraz szczepienia ochronne nie rokują wyników pomyślnych.

Obecnie wyrabianą jest w Instytucie Serologicznym w Bydgoszczy surowica przeciw tej chorobie. Koniecznem jest zarządzenie ścisłej dezynfekcji chlewów i usuwanie sztuk chorych.

Z. OLSZAŃSKI,
lek. weterynarji.

OGŁOSZENIA.

Urząd gminy Horodło ogłasza: Piotr Steciuk, z Andrzeja, rocz. 1902, Hersz Harfin rocz. 1892, Szmul Zubermann, rocz. 1892, Antoni Steciuk, rocz. 1896, Józef Zołnacz, rocz. 1900, Konrad Drzychoda, Jankiel Szerer, rocz. 1899 i Łukasz Sajdłowski, rocz. 1886, — zagubili karty powołania wydane przez P. K. U. Chełm.

Wójt gminy Horodło:
STECIUK.

ZGUBIONO kartę na broń i prawo polowania na imię STEFANA TEREBUSIA.

HEJNOCH KNELER zgubił kartę powołania, wydaną przez P. K. U. Chełm.

KAROLOWI SERYDYŃSKIEMU skradziono kartę demobilizacyjną, wydaną przez P. K. U. Sanok.

SKRADZIONO Dowód osobisty wydany przez Urząd gminy Horodło w 1919 roku, i kartę powołania rocz. 1885, wydaną przez P. K. U. Chełm, na imię STEFANA SKORUPSKIEGO syna STANISŁAWA.

Sprzedam chersoński wóz z uprzężą. Hrubieszów, Pobereżany, dom Jakóba Turzyńskiego.

Kościuszko.

Podziękowanie.

Ś. P.

Aleksander Chybowski

administrator Dóbr Moroczyn.

Po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 31-go października 1921 r. przeżywszy lat 67. Zmarły stojąc na straży interesów swego pracodawcy, padł ofiarą przemocy bolszewickiej i był wywieziony do Rosji, gdzie przebył w niewoli 14 miesięcy. Pochowany dn. 3-go listopada 1921 roku w Hrubieszowie.

Szanownemu duchowieństwu, w szczególności Wielebnemu Ks. Kanonikowi Juścińskiemu za słowa pociechy, wszystkim znajomym i życzliwym, którzy na swych barkach ponieśli do grobu drogie nam zwłoki, składamy serdeczne Bóg zapłać.

Żona, dzieci i wnuki.

Wydział Powiatowy Sejmiku w Hrubieszowie podaje do ogólnej wiadomości, że w lokalu Wydziału Powiatowego w Hrubieszowie zostało otwarte Powiatowe Biuro Porad Prawnych w sprawach cywilnych i administracyjnych dla niezamożnej ludności powiatu, w celu ochrony przed stratami i wyzyskiem.

Kierownictwo Biura poruczono rutynowanemu i dyplomowanemu prawnikowi.

Za usługi Biura Porad Prawnych pobierana będzie opłata: za poradę prawną 30 Mk. za napisanie podania 50 Mk.

Biuro czynne jest w dnie powszednie od godziny 9-ej do godziny 4-ej w godzinach zaś popołudniowych i w święta porady będą udzielane w mieszkaniu Radcy Prawnego Biura w Hrubieszowie przy ul. Długiej w domu P. Łysakiewicza.

WARUNKI PRENUMERATY:

Kwartalnie przy odbieraniu w Administracji . . . . . . Mk. 200
„ z przesyłką pocztową . . . . „ 215
Numer pojedyńczy . . . . „ 40

CENA OGŁOSZEŃ: Cała strona Mk. 5000; 1/2 strony Mk. 2600; 1/4 strony Mk. 1400; 1/8 strony Mk. 800; 1/16 strony Mk. 500. — Drobne ogłoszenia 20 Mk. od wyrazu najmniej Mk. 200 — Ogłoszenia o poszukiwaniu pracy Mk. 10. od wyrazu — najmniej Mk. 100.

Adres Redakcji i Administracji: Hrubieszów, ul. Trzeciego Maja 19. Skrzynka pocztowa № 70.

Odpow. Redaktor: **K. Kościuk.** Za Naczelnego Redaktora: **Komitet redakcyjny.**

Wydawca: Wydział Powiatowy Sejmiku Hrubieszowskiego. Drukarnia Sejmiku Hrubieszowskiego.